

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: stażysta Anna Rokseła

przy udziale Prokuratora: Justyny Kwiecińskiej- Tamiola

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2019 roku sprawy:

1. **M. H. (1)** s. S. i T. z domu W. ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 marca 2018r. w P. przy ul. (...) w markecie (...), działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. H., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych w postaci 13 szt. opakowań kawy (...) o łącznej wartości 160,55 zł na szkodę (...) S.A z/s w K., w ten sposób, że M. H. (1) zabrał z półki w w/w sklepie (...) karton kaw (...) o łącznej wartości 160,55 zł. i udał się z nim następnie, omijając linię kas, w kierunku automatycznych drzwi wejściowych do sklepu, a Ł. H. stojąc w przedsionku sklepu (...), w momencie gdy M. H. (1) zbliżał się z zabranym towarem do drzwi wejściowych podszedł do nich, co spowodowało ich otwarcie, umożliwiając tym samym M. H. (1) opuszczenie hali marketu ze skradzioną kawą, po czym obaj wybiegli ze sklepu, a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, M. H. (1) użył przemocy wobec pracownika ochrony sklepu D. S. (1) poprzez szarpanie, kopanie i uderzanie go rękoma a Ł. H. groził D. S. (1) natychmiastowym użyciem przemocy

tj. o czyn z art. 281 kk

2. **Ł. H.** s. S. i T. z domu W. ur. (...)

w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 marca 2018r. w P. przy ul. (...) w markecie (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. H. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych w postaci 13 szt. opakowań kawy (...) o łącznej wartości 160,55 zł na szkodę (...) S.A. z/s w K., w ten sposób, że M. H. (2) zabrał z półki w w/w sklepie (...) karton kaw (...) o łącznej wartości 160,55 zł., i udał się z nim następnie, omijając linię kas, w kierunku automatycznych drzwi wejściowych do sklepu, a Ł. H. stojąc w przedsionku sklepu (...), w momencie gdy M. H. (1) zbliżał się z zabranym towarem do drzwi wejściowych podszedł do nich, co spowodowało ich otwarcie, umożliwiając tym samym M. H. (1) opuszczenie hali marketu ze skradzioną kawą, po czym obaj wybiegli ze sklepu, a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, M. H. (1) użył przemocy wobec pracownika ochrony sklepu D. S. (1) poprzez szarpanie, kopanie i uderzanie go rękoma a Ł. H. grozi D. S. (1) natychmiastowym użyciem przemocy

tj. o czyn z art. 281 kk

orzeka:

1. oskarżonego **M. H. (1)** w miejsce zarzuczonego czynu uznaje za winnego tego, że:

a) w dniu 22 marca 2018r. w P. przy ul. (...) w markecie (...), działając wspólnie i w porozumieniu z Ł. H., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych w postaci 13 szt. opakowań kawy (...) o łącznej wartości 160,55 zł na szkodę (...) S.A z/s w K., w ten sposób, że M. H. (1) zabrał z półki w w/w sklepie (...) karton kaw (...) o łącznej wartości 160,55 zł. i udał się z nim następnie, omijając linię kas, w kierunku automatycznych drzwi wejściowych do sklepu, a Ł. H. stojąc w przedsionku sklepu (...), w momencie gdy M. H. (1) zbliżał się z zabranym towarem do drzwi wejściowych podszedł do nich, co spowodowało ich otwarcie, umożliwiając tym samym M. H. (1) opuszczenie hali marketu ze skradzioną kawą tj. wykroczenia z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

b) w dniu 22 marca 2018 r. w P. na ul. (...), po uprzednim wyrzuceniu skradzionych w markecie (...) kaw i podczas próby ujęcia go w czasie ucieczki z w/w marketu stosował wobec ochroniarza D. S. (1) przemoc w postaci szarpania i kopania w celu zmuszenia pokrzywdzonego do zaniechania ujęcia go w pościgu podjętym bezpośrednio po dokonanej kradzieży sklepowej tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 191 § 1 kk i za to na podstawie art. 191 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. oskarżonego **Ł. H.** w miejsce zarzuczonego czynu uznaje za winnego tego, że:

a) w dniu 22 marca 2018r. w P. przy ul. (...) w markecie (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. H. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia artykułów spożywczych w postaci 13 szt. opakowań kawy (...) o łącznej wartości 160,55 zł na szkodę (...) S.A z/s w K., w ten sposób, że M. H. (1) zabrał z półki w w/w sklepie (...) karton kaw (...) o łącznej wartości 160,55 zł. i udał się z nim, omijając linię kas, w kierunku automatycznych drzwi wejściowych do sklepu, a Ł. H. stojąc w przedsionku sklepu (...), w momencie gdy M. H. (1) zbliżał się z zabranym towarem do drzwi wejściowych podszedł do nich, co spowodowało ich otwarcie, umożliwiając tym samym M. H. (1) opuszczenie hali marketu ze skradzioną kawą tj. wykroczenia z art. 119 § 1 kw i za to na podstawie art. 119 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych;

b) w dniu 22 marca 2018 r. w P. na ul. (...) stosował wobec D. S. (1) groźbę bezprawną w celu zmuszenia go do zaniechania ujęcia M. H. (1) bezpośrednio po dokonanej przez niego kradzieży kaw w markecie (...) w ten sposób, że straszył go pobiciem w razie niezaprzestania obezwładniania M. H. (1) tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 191 § 1 kk i za to na podstawie art. 191 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu M. H. (1) na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 22 marca 2018 roku godzina 20:30 do dnia 23 marca 2018 roku godzina 12:50, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci płyty CD przechowywanej na k. 44a i nakazuje pozostawić ją w aktach sprawy;

5. zwalnia oskarżonych M. H. (1) i Ł. H. od kosztów procesu, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 22 marca 2018 r. D. S. (1) wykonywał swoje normalne obowiązki służbowe jako pracownik ochrony marketu (...) mieszczącego się przy ul. (...) w P. Przed końcem zmiany, ok. godz. 20:15 do marketu wszedł oskarżony M. H. (1), którego D. S. (1) natychmiast rozpoznał, gdyż wcześniej osobiście przyłapał go na kradzieży sklepowej. Spodziewając się kolejnej kradzieży ochroniarz udał się w jego kierunku, ale nim zdążył dotrzeć w ten rejon sklepu zobaczył, jak M. H. (1) chwytając z półki karton kawy (...) wraz z leżącym na nim pojedynczym opakowaniem i ucieka z nim kierując się pod prąd, w stronę wejścia do sklepu otwieranego fotokomórką z zewnątrz. Wówczas, oczekujący na zewnątrz sklepu Ł. H. (1), przysuwając się w kierunku drzwi spowodował ich otwarcie umożliwiając bratu ucieczkę ze skradzionym towarem.

Dowód: zeznania D. S. (1) k. 154-155 i k. 19-20, zapis zdarzenia na DVD k.

44a, protokół oględzin k. 48-50

Obaj oskarżeni rozbiegli się w różnych kierunkach, przy czym M. H. (1) razem z kawą uciekał w kierunku ul. (...). D. S. (1), ruszył za nim w pościg i nim dogonił oskarżonego ten wyrzucił wszystkie skradzione kawy. Ochroniarz dalej jednak biegł za nim i przed ul. (...) zdołał go pochwycić. Obaj mężczyźni przewrócili się i doszło między nimi do szamotaniny. M. H. (1) kopał i uderzał D. S. (1) żądając, aby ten go wypuścił. Nie pozwalał się obezwładnić i szarpiąc się z ochroniarzem próbował nakłonić go do zaprzestania interwencji, mówiąc, że inaczej mu wpie...li. Rozdarł przy tym służbowy mundur D. S. (1). W tym samym czasie do szarpiących się mężczyzn dobiegł Ł. H. i również zagroził ochroniarzowi pobiciem, jeśli ten nie wypuści jego brata. W chwili, gdy Ł. H. zbliżył się do w/w i zamierzył się na D. S. (2) próbując go uderzyć, w okolicy zatrzymał się samochód, którego kierowca zareagował na incydent uruchamiając klakson. Wtedy Ł. H. uciekł, a M. H. (1) został ujęty i przekazany w ręce wezwanej na miejsce zdarzenia policji.

Skradzione kawy w liczbie 13 opakowań, o łącznej wartości 160,55 zł jeszcze w czasie trwającej szamotaniny D. S. (1) i M. H. (1) pozbierały pracownice (...), które także wybiegły ze sklepu. Odzyskany towar, jako nieuszkodzony ponownie trafił do sprzedaży.

Dowód: zeznania D. S. (1) k. 154-155 i k. 19-20, zeznania D. P.

154-155 i M. I. k. 155, częściowo wyjaśnienia oskarżonych:

M. H. (1) k. 25- 26, k. 31-32 i k. 87-88 i Ł. H. k. 82-83

Zeznania M. C. k. 67-69, wewnętrzny protokół ujęcia osoby

podejrzanej o dokonanie kradzieży k. 5, protokół oględzin k. 10-11

W chwili zatrzymania M. H. (1) był nietrzeźwy.

Dowód: protokół zatrzymania k. 3-3v, protokół badania trzeźwości k. 4-4v

M. H. (1) ma 25 lat, jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu gimnazjalnym. Nie pracuje i nie kontynuuje nauki pozostając na utrzymaniu rodziców. W przeszłości był karany za czyn z art. 284 § 3 kk na karę grzywny.

Dowód: oświadczenie oskarżonego M. H. (1) k. 25-25v, dane z KRK k. 14-

15

Ł. H. ma 28 lat, jest kawalerem, ma jedno dziecko w wieku 2 lat. Dysponuje wykształceniem zawodowym, obecnie przebywa w AŚ w/m, a w przeszłości był karny za przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i inne na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Dowód: oświadczenie oskarżonego Ł. H. k. 82-82v; dane z KRK k. 148-

150

M. H. (1) przyznał się do kradzieży kawy, ale zaprzeczył, aby szarpał się z ochroniarzem twierdząc, że jedynie chciał wstać, na co pracownik (...) mu nie pozwalał. Początkowo nie chciał wyjawić, kto pomógł mu opuścić sklep po kradzieży otwierając drzwi z zewnątrz. Później utrzymywał, że był to jego kolega, by ostatecznie przyznać, że do (...) przyszedł z bratem, ale tylko on miał zamiar dokonać tam kradzieży.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. H. (1) k. 25-26, k. 31-32 i k. 87-88

L. H. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Twierdził, że faktycznie otworzył drzwi marketu (...) swojemu bratu, na którego czekał na zewnątrz, ale nie zwrócił uwagi, że ten ma coś w rękach. Dodał, że widząc ochroniarza zaczął uciekać i nie wie co było dalej. Zaprzeczył, aby komukolwiek groził.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego L. H. k. 82-83

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny wynikał przede wszystkim z niebudzących wątpliwości zeznań D. S. (1) oraz z zapisu monitoringu wewnętrznego marketu (...). W świetle w/w dowodów fakt dokonania kradzieży przez obu oskarżonych i to w warunkach współdziałania, nie może podlegać żadnej dyskusji. Bardzo dobra jakość nagrania zapewnia nie tylko pełną identyfikację osoby M. H. (1), ale dokumentuje również przemyślany i ewidentnie uzgodniony wcześniej sposób ucieczki z łupem. W/w bez wahania skierował się z nim ku drzwiom wejściowym, jakie nie mogły otworzyć się bez pomocy z zewnątrz udzielonej mu przez oczekującego tam brata. Samej kradzieży zresztą M. H. (1) nie kwestionował, zaś L. H. przyznał, że otworzył bratu drzwi marketu. W tym zakresie materiał dowodowy jest więc spójny i jednoznaczny w wymowie. Należy pamiętać, że dla przyjęcia konstrukcji współsprawstwa nie jest konieczne, aby każdy ze współdziałających w ramach porozumienia realizował własnoręcznie czasownikowe znamię czynności wykonawczej – wystarczy, że swoim zachowaniem, które stanowi istotny wkład we wspólne działanie objęte porozumieniem, zapewnia lub ułatwia realizację uzgodnionego w ramach porozumienia wspólnego zamachu na dobro chronione prawem. Działanie L. H. polegające na otwarciu zablokowanych od wewnątrz drzwi sklepu i skrócenie w ten sposób M. H. (1) drogi ucieczki, stanowiło zaś oczywisty, w pełni świadomy wkład w realizację zaboru kawy w celu jej przywłaszczenia.

Wyniki postępowania dowodowego nie uprawniały jednocześnie do potraktowania w/w zdarzenia, jako kradzieży rozbójniczej, bowiem sprzeciwiała się temu analiza kolejności zdarzeń następujących w drugiej fazie zajścia, a więc już po dokonaniu kradzieży sklepowej.

M. H. (1) wyzbył się łupu jeszcze w trakcie ucieczki, a mimo to goniący go ochroniarz kontynuował pościg dążąc już tylko do ujęcia sprawcy kradzieży. W chwili gdy udało mu się pojmać oskarżonego, ten nie dysponował już skradzionymi rzeczami, toteż wdając się w szarpaninę z ochroniarzem nie mógł działać z intencją utrzymania się w ich posiadaniu. Celowe porzucenie skradzionego towaru w okolicznościach nie wskazujących, iżby oskarżony zamierzał je odzyskać, wyraźnie poprzedzające późniejsze fizyczne starcie z oskarżonym, wyklucza możliwość interpretowania zachowań obu oskarżonych podjętych przeciwko D. S. (3) jako realizacji znamion przestępstwa z art. 281 kk.

Należy przypomnieć, że kradzież rozbójnicza charakteryzuje się tzw. podwójną kierunkowością działania sprawcy i nawet tak oczywista kradzież, jak w niniejszym przypadku i równie oczywista szamotanina z D. S. (3) (której wyniki dobitnie ilustruje uszkodzona odzież w/w) nie uprawniają do odstąpienia od badania przedmiotowo-podmiotowych okoliczności ataku na ochroniarza, który ruszył w pościg za sprawcą. Dla przyjęcia kradzieży rozbójniczej konieczne byłoby wykazanie, że posługując się jedną z form czynności sprawczych wymienionych w art. 281 kk M. H. (1), a następnie jego brat zamierzali zapewnić sobie utrzymanie się w posiadaniu skradzionej wcześniej kawy. Przekonujące zeznania D. S. (1) na wysnucie takiego wniosku nie pozwalają, a jednocześnie trudno posądzać w/w, że opisując przebieg wypadków świadomie mija się on z prawdą łagodząc w ten sposób obraz przestępstwa, w wyniku którego sam ucierpiał. D. S. (1) konsekwentnie twierdził, że M. H. (1) wyrzucił skradzione kawy jeszcze w czasie ucieczki. Na rozprawie okoliczność tę podkreślił bardzo dobitnie słowami: „Szamotanina nie wyniknęła z tego powodu, że chciałem odebrać te kawy, bo on już ich nie miał. Szamotanina była dlatego, że ja go chciałem zatrzymać”. Skoro uciekający sprawca kradzieży wyrzucił łup, a mimo to nadal był ścigany i ostatecznie pochwycony przez ochroniarza, to starcie fizyczne z nim nie mogło być motywowane wolą utrzymania się w posiadaniu skradzionych rzeczy, bowiem sprawca już nimi nie dysponował. Także D. S. (1) zatrzymując M. H. (1) nie dążył do natychmiastowej restytucji szkody poprzez odebranie skradzionego uprzednio towaru, a jedynie chciał zatrzymać złodzieja i oddać go w ręce policji.

Brak koniecznej koincydencji użycia przemocy z realizacją zamiaru utrzymania się posiadaniu łupu prowadzi do dekompletacji znamion występku z art. 281 kk i uzasadnia ocenę zachowania oskarżonych na gruncie art. 191 § 1 kk. Jest bowiem oczywiste, że po wyzbyciu się łupu oskarżeni dążyli już tylko do ucieczki z miejsca zdarzenia i uniknięcia w ten sposób konsekwencji prawnych dokonanej kradzieży. Próbujący udaremnić ten zamiar D. S. (1) był szarpany i kopany przez M. H. (1), a także straszony pobiciem przez jego brata, który w ten sposób próbował pomóc pochwycenemu w ucieczce. Użyte przez obu oskarżonych formy nacisku na pokrzywdzonego, ukierunkowane na zmuszenie D. S. (1) do wypuszczenia M. H. (1) i tym samym zaniechania jego ujęcia w pościgu podjętym bezpośrednio po dokonanej kradzieży stanowią realizację znamion występku z art. 191 §1 kk.

W rezultacie tak ustalonej sekwencji wydarzeń – zajście objęte aktem oskarżenia należało potraktować jako dwa odrębne czyny, z których pierwszy z uwagi na wartość przedmiotu kradzieży, zakwalifikowano jako wykroczenie z art. 119 § 1 kw, a drugi jako przestępstwo z art. 191 § 1 kk.

Przedmiotem ochrony art. 119 § 1 kw jest każde cudze mienie ruchome, osiągające wartość do ¼ minimalnego wynagrodzenia za pracę, które w dacie popełnienia wykroczenia wynosiło 2.100 zł. Kradzież jest dokonana w chwili zaboru, tj. objęcia przedmiotu wykonawczego we władztwo sprawcy i w związku z tym stopień utrwalenia władztwa nad tym mieniem, dalsze losy mienia oraz dalsze zamiary sprawcy względem mienia są obojętne z punktu widzenia oceny prawnej (wyrok SN z dnia 11 stycznia 1988 r., II KR 343/87, OSNKW 1988, nr 7-8, poz. 55). Dla oceny prawnej zachowania oskarżonych jest więc bez znaczenia fakt, iż wkrótce po kradzieży karton z kawą został wyrzucony i jedynie przez chwilę pozostawał w ich władztwie.

Przestępstwo zmuszania określone w art. 191 § 1 kk polega na stosowaniu przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia jej do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Sprawca oddziałuje na pokrzywdzonego we wskazany sposób w celu doprowadzenia go do konkretnych czynności, przy czym istotą tego czynu nie jest wykonanie przez zmuszanego tych czynności, lecz to, że sprawca wykorzystuje do tego celu niedozwolone środki (wyr. SN z 1.10.1997 r., II KKN 264/96, Prok. i Pr. 1998, Nr 2, poz. 3). Zmuszanie jest więc przestępstwem bezskutkowym (formalnym), a jego dokonanie następuje z chwilą bezprawnego użycia przemocy lub groźby w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia (wyr. SA w Poznaniu z 14.7.2005 r., II AKa 155/05, OSA 2006, Nr 1, poz. 1). Art. 191 § 1 kk nie precyzuje rodzaju działania, zaniechania lub znoszenia do jakiego pokrzywdzony ma być zmuszony, a zatem może to być jakakolwiek czynność, która jest sprzeczna z jego wolą. Z całą pewnością zmuszanie ochroniarza sklepu do zaniechania ujęcia sprawcy kradzieży na drodze użycia środków przemocy takich jak szarpanie, kopanie, czy groźby pobicia odpowiada hipotezie w/w przepisu.

Wymierzając karę za wykroczenie uwzględniono dyrektywy zawarte w art. 33 § 1 kw nakazujące uwzględnić stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz w zakresie prewencji, ale także rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia.

Uwzględniając powyższe, M. H. (1) i Ł. H. wymierzono grzywny w kwotach po 1.000 zł w przekonaniu, że będzie to reakcja adekwatna do wagi czynu i jego okoliczności przedmiotowo –podmiotowych. W szczególności należało uwzględnić, że żaden z nich nie działał z pobudek i w wyniku motywacji, które cokolwiek można usprawiedliwić, obaj wykazali się daleko posuniętą demoralizacją, o czym świadczy ich zagrana i zuchwała akcja.

Dla określenia wymiaru kary za przestępstwo zasadnicze znaczenie ma reguła, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego oraz uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu.

Oceniając stopień winy należy mieć na względzie takie okoliczności, które obniżając z różnych przyczyn zdolność prawidłowego postrzegania rzeczywistości i kontrolowania własnych zachowań, mogłyby znacząco, w sposób usprawiedliwiony determinować istniejącą po stronie sprawcy wolę popełnienia przestępstwa. Okoliczności takie po

stronie oskarżonych nie zachodziły, bowiem obaj działali jako sprawcy w pełni poczytalni. Stopień zawinienia uznać zatem należy w każdym przypadku za wysoki.

Stopień społecznej szkodliwości czynów oceniany przez pryzmat elementów podmiotowo- przedmiotowych wymienionych w art. 115 § 2 kk należy ocenić podobnie. Oskarżeni godzili w cenione dobro prawne jakim jest wolność człowieka w wyborze postępowania zgodnego ze swoją wolą (tzw. wolność decyzyjna). Środkami przemocy wobec pokrzywdzonego posłużyli się dla uniknięcia odpowiedzialności prawnej za cyniczną i bezczelną kradzież sklepową, którą wspólnie zaplanowali i przeprowadzili. Sposób i okoliczności popełnienia przestępstwa dowodzą więc braku jakiegokolwiek poszanowania reguł życia społecznego i sporego poczucia bezkarności. Obaj oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim, co oznacza, że od początku celowo i świadomie dążyli do popełnienia przestępstwa, przy czym M. H. (1) popełnił je będąc w stanie nietrzeźwości.

Z tych wszystkich względów wymierzono im kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności. W przypadku Ł. H. ewentualne rozważania nad zasadnością warunkowego zawieszenia wykonania kary były bezprzedmiotowe wobec brzemienia art. 69 § 1 kk nie dopuszczającego takiego dobrodziejstwa wobec sprawców już uprzednio skazanych na karę pozbawienia wolności. W stosunku do M. H. (1) tego rodzaju przeszkody formalne wprawdzie nie zachodziły, ale jednocześnie brak jest jakichkolwiek podstaw dla postawienia mu pozytywnej prognozy kryminologicznej. Zdarzenie z dnia 22 marca 2018 r. uzmysławia, że M. H. (1) zdradza cechy znacznej demoralizacji – jest gotów sięgać po cudzą własność bez skrupułów, napędzając plagę uciążliwych kradzieży sklepowych, postrzeganych przez ich sprawców jako wygodny sposób na życie. Działal zuchwale, w warunkach porozumienia przestępczego i bez żadnych zahamowań. Względy prewencyjne wymagają zatem, aby zawczasu utemperować jego skłonność do lekceważenia norm prawnych i na drodze odpowiednio surowej kary skorygować niepokojące nawyki.

Z mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu M. H. (1) okres zatrzymania w sprawie, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności. Objęty przypadkiem dowód rzeczowy, jako wierny zapis popełnionego wykroczenia pozostawiono w aktach sprawy.

Uznając, że uiszczenie kosztów sądowych byłoby obecnie dla oskarżonych zbyt uciążliwe ze względu na brak majątku i jakiegokolwiek źródła dochodów z mocy art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił ich z tego obowiązku.